IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

Komisja Infrastruktury

Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej

■ **Podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz niektórych innych ustaw (druk nr 64) (nr 2)**

z dnia 21 stycznia 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej

Komisji Infrastruktury

– podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz niektórych innych ustaw (druk nr 64) (2)

21 stycznia 2020 r.

Podkomisja nadzwyczajna do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz niektórych innych ustaw (druk nr 64), obradująca pod przewodnictwem poseł **Anny Kwiecień (PiS)**, przewodniczącej podkomisji, rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz niektórych innych ustaw (druk nr 64).

W posiedzeniu udział wzięli: **Grzegorz Puda** sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej wraz ze współpracownikami, **Bartłomiej Zydel** ekspert Związku Powiatów Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sławomir Jakubczak**, **Agnieszka Jasińska**, **Jolanta Osiak** – z sekretariatu Komisji; **Wojciech Paluch** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz niektórych innych ustaw (druk nr 64).

Szanowni państwo pozwolą, że na początku przywitam pana ministra wraz z całym zespołem swoich pracowników. Witam, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Grzegorz Puda:

Witamy serdecznie.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Witam oczywiście stronę społeczną, szczególnie samorządowców. Bardzo serdecznie państwa witam. Witam posłów, witam Biuro Legislacyjne i naszych współpracowników z komisji samorządu terytorialnego i rozwoju regionalnego.

Szanowni państwo pozwolą, że powiem kilka słów na temat dzisiejszej pracy. Jak sobie to wyobrażam, żebyśmy sprawnie przeprocedowali projekt, o którym mówię. Za chwilę oddam głos panu ministrowi, który pokrótce przedstawi założenia proponowanego projektu. Potem poproszę państwa posłów o pytania do pana ministra. Po pytaniach ze strony państwa posłów poproszę o głos, jeśli o takowy będą państwo prosić, ze strony samorządu.

Proszę państwa, po tym zrobimy dosłownie dziesięciominutową przerwę, żeby pan minister wraz zespołem mógł przygotować się do odpowiedzi na pytania. Po dziesięciominutowej przerwie pan minister odpowie na pytania i potem przystąpimy do procedowani ustawy punt po punkcie. Czy ktoś z państwa ma uwagi do porządku dziennego

dzisiejszego posiedzenia podkomisji? Nie słyszę. Zatem, szanowni państwo, panie ministrze, proszę. Oddaję głos.

Sekretarz stanu w MFiPR Grzegorz Puda:

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, szanowne gremium, spotkaliśmy się dziś, aby pozytywnie – mam nadzieję – przyjąć projekt ustawy o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz niektórych innych ustaw. Tak naprawdę projekt był przyjęty przez Radę Ministrów 10 grudnia 2019 r.

Aby rozpocząć ten temat, warto przypomnieć to, że kwestia tej ustawy była wielokrotnie podnoszona, była omawiana, była konsultowana. Trzeba powiedzieć, że i z samorządami, była konsultowana, i ze stroną społeczną i w wyniku długich rozmów, długich, można powiedzieć, negocjacji, bardzo interesującej wymiany poglądów, w jakim kierunku mamy podążać, jeśli chodzi o naszą politykę rozwoju, udało się opracować taki projekt, który naszym zdaniem łączy wszystkie podmioty, które były bezpośrednio w to zaangażowane.

Oczywiście pojawiały się różnice zdań, ale to wynika z tego, jak ktoś myśli o roli samorządu i wizji państwa w tym wszystkim, w jaki sposób ta ustawa powinna być zapisana. Na początku warto powiedzieć, że projektowane zmiany realizują zapisy „Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju do roku 2020” (ale z perspektywą do roku 2030) tak naprawdę w zakresie konsolidacji systemu zarządzania rozwojem Polski i etapowego wprowadzania systemu zintegrowania strategii krajowej, wojewódzkiej i lokalnej.

Założenia zmian zostały opisane w systemie zarządzania rozwojem Polski przyjętym przez Radę Ministrów 29 października 2018 r. W dokumencie szczegółowo zdiagnozowano funkcjonowanie poszczególnych elementów systemu zarządzania. Zwrócono między innymi uwagę na niedopasowanie planowania społeczno-gospodarczego i przestrzennego, w szczególności na poziomie regionalnym i lokalnym. Wskazano tutaj również na potrzebę uspójnienia obu procesów, tak aby planowanie rozwoju i planowanie przestrzenne jako jego kluczowy składnik tworzyły wspólny system.

Jak wszyscy państwo wiedzą, warto dodać, że dotychczasowe działania były bardzo często ukierunkowane w różnych kierunkach. Tą ustawą próbujemy scalić to, aby kierunek był wspólny, abyśmy mieli wiedzę, w jakim należy podążać kierunku, zarówno po stronie rządowej, jak i samorządowej. Wskazano również na konieczność wprowadzenia szeregu rozwiązań prawnych, w tym nowelizacji ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju. Zmiany proponowane w ustawie będą więc wielokrotnie dyskutowane z przedstawicielami różnych gremiów, w szczególności z samorządami terytorialnymi.

Ustawa o zasadach prowadzenia polityki rozwoju jest podstawowym aktem prawnym, który w Polsce reguluje politykę rozwoju. Przyjęta w 2006 r. ustawa po raz pierwszy w całości ujęła kwestię zarządzania rozwojem kraju, łącząc dwie perspektywy planowania rozwoju społecznego i gospodarczego: krajową i – co trzeba tu jasno powiedzieć – europejską.

Ustawa stwarza podstawy prawne do koordynacji różnych instrumentów źródeł finansowania oraz zapewnienia spójności w planowaniu działań rozwojowych. W tym kontekście stanowi to punkt odniesienia dla tzw. ustaw wdrożeniowych, określających zasady realizacji programów operacyjnych na kolejne okresy budżetowe Unii Europejskiej.

Z naszego punktu widzenia bardzo ważne jest to, aby dosyć sprawnie przeprowadzić ten projekt ustawy, ponieważ przygotowujemy się do nowej perspektywy finansowej i bardzo zależy nam na tym, aby tą ustawą można było regulować kwestie dotyczące wydatkowania, finansowania i pozyskiwania środków europejskich.

(Witamy serdecznie pana ministra).

Zmiana prawa dotycząca zarządzania rozwojem została podzielona na dwa etapy. Zmiany wprowadzane w pierwszym etapie mają na celu integrację wymiaru społeczno-gospodarczego i przestrzennego w dokumentach strategicznych przygotowanych na poziomie krajowym, regionalnym i lokalnym.

Ponadto ustawa wprowadza nowe mechanizmy. Są to mechanizmy uzgadniania działań rozwojowych, jak również zmiany umożliwiające przygotowanie dokumentów związanych z wykorzystaniem funduszy Unii Europejskiej na lata 2021–2027 – to jest

umowy partnerstwa i programów ją realizujących. To wszystko dotyczyło pierwszego etapu, o którym była mowa.

Drugi etap zmian obejmuje przygotowanie innej ustawy, która w kompleksowy sposób będzie regulować kwestie dotyczące polityki rozwoju. Zaproponuje dalsze rozwiązania porządkujące planowanie, koordynację i realizację działań rozwojowych. Na tym etapie będzie również możliwe wprowadzenie zmian związanych z dokumentami planistycznymi na poziomie województwa, uchylenie – co jest bardzo ważne – przepisów odnoszących się do przygotowania planów zagospodarowania przestrzennego województw oraz wynikających z reformy planowania przestrzennego na poziomie lokalnym.

Nowa ustawa porządkuje również kwestie związane z dokumentami przygotowanymi na potrzeby każdej z kolejnych perspektyw finansowych Unii Europejskiej. Etapowe wprowadzanie zmian jest konieczne ze względu na trwające równolegle procesy przygotowywania dokumentów na potrzeby nowej perspektywy finansowej Unii Europejskiej, na lata 2021–2027, prace nad reformą planowania przestrzennego i dlatego też zakres wprowadzanych obecnie zmian został ograniczony do tych, które są najmniej dotkliwe dla prac prowadzonych na poziomie krajowym, regionalnym i lokalnym.

W wielu przypadkach zastosowano okresy przejściowe, tak aby wypełnienie proponowanych w ustawie wymogów nie powodowało chaosu. Jak wiemy, dłuższy okres *vacatio legis* niektórym wydaje się być lepszym rozwiązaniem, ale chodzi nam o to, żeby w konsekwentny sposób uregulować to, co zostaje wprowadzone tą ustawą.

Wśród podstawowych zmian – myślę, że jest to główna informacja – wprowadzonych tą ustawą należy wymienić usunięcie z porządku prawnego „Długookresowej strategii rozwoju kraju" oraz „Koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju". Odejście od przygotowania dwóch niezależnych dokumentów odnoszących się do rozwoju społeczno-gospodarczego i kwestii przestrzennych umożliwi, naszym zdaniem, lepszą integrację wymiaru społeczno-gospodarczego i przestrzennego w takim jednym, dużym, zintegrowanym dokumencie strategicznym.

Takim dokumentem staje się od tego momentu „Średniookresowa strategia rozwoju kraju". Kolejny punkt, który zmieniamy, to wprowadzenie aspektów przestrzennych do strategii rozwoju województwa – tzw. model struktury funkcjonalno-przestrzennej województwa. To również będzie jeden dokument. Strategia rozwoju województwa będzie określać, w jakim kierunku będzie rozwijał się region.

Mamy doświadczenie, że dotychczasowe plany zagospodarowania przestrzennego województw będą teraz w pewnym zakresie elementem strategii. Tym samym strategie będą mocniej osadzone w problematyce związanej z rozwojem przestrzennym. Zakładamy również, że zmiany związane z rezygnacją z planów zagospodarowania przestrzennego województw wejdą w życie dopiero po 2025 r. To jest drugi etap zmian prawnych.

Wskazano okres maksymalnie pięciu lat, w którym strategie rozwoju województw powinny zostać przygotowane lub dostosowane do nowych wymogów, a to – mamy nadzieję – umożliwi zakończenie prac nad trwającą obecnie aktualizacją strategii województw pod nowy okres programowania Unii Europejskiej, po 2020 r.

W kolejnym punkcie warto wspomnieć, że nasz dokument umożliwia przygotowanie strategii rozwoju gminy lub też strategii rozwoju ponadlokalnego. Tutaj, w przypadku dokumentu wspólnego dla kilku gmin, trzeba powiedzieć, że w obu przypadkach dokumenty te łączą sferę społeczną, gospodarczą i przestrzenną. Zakłada się, że w drugim etapie zmian, czyli na poziomie najniższym – gminy, podobnie jak na poziomie województwa, rozwój społeczno-gospodarczy i przestrzenny będzie przedstawiony w jednym zintegrowanym dokumencie strategicznym.

Już na obecnym etapie zmian z porządku prawnego usunięto ramowe studium uwarunkowań kierunków zagospodarowania przestrzennego obszaru metropolitalnego. Dokument tego typu nigdy nie został przygotowany. Tak naprawdę nie ma żadnych konsekwencji wynikających z rezygnacji z tego studium.

Co warto podkreślić, do tej pory wiele samorządów terytorialnych przygotowywało strategie rozwoju, niemniej jednak nie były one osadzone w przepisach prawnych. Myślę, że samorządowcy obecni na tym posiedzeniu wiedzą, w jaki sposób tworzone były stra-

tegie. Bardzo często odbiegały od tego, co proponowała dana gmina, od tego, jakie były możliwości.

Proponuje się, aby strategia nie była obligatoryjna, to znaczy że nie chcemy, aby każda gmina na siłę miała potrzebę posiadania takiej strategii. To rozwiązanie będzie wykorzystywane w przypadku większych ośrodków miejskich. Możliwość przygotowania wspólnej strategii odpowiada na potrzebę planowania działań rozwojowych wykraczających poza granice administracyjne jednostki terytorialnej. Oba rozwiązania umożliwią przygotowanie dokumentów stanowiących ramy strategiczne dla aplikowania o środki unijne.

Kolejna ważna zmiana, którą wprowadzamy, to ukierunkowanie środków na obszary wymagające wsparcia. Obszary strategicznej interwencji – to w skrócie OSI. Obowiązek wskazywania interwencji na poziomie krajowym, regionalnym i lokalnym oraz powiązanie obszarów strategicznej interwencji ze wsparciem inwestycyjnym – finansowanym z różnych źródeł, żeby była jasność – lub regulacyjnym ma na celu rozwiązanie problemów zwłaszcza na tych obszarach, gdzie kumulacja zjawisk negatywnych jest na tyle duża, że uniemożliwia rozwój.

Wprowadzenie nowych mechanizmów uzgadniania działań rozwojowych z samorządami terytorialnymi. To jest dość istotne. Wprowadzamy kontrakt programowy, kontrakt sektorowy oraz porozumienie terytorialne. Kontrakt programowy będzie regulował kwestie związane z dofinansowaniem i warunkami wykorzystywania środków Unii Europejskiej w ramach regionalnych programów operacyjnych.

Program sektorowy będzie stanowił mechanizm, za pomocą którego uzgadniane będą przez ministrów właściwych i samorządy województw działania terytorialne wskazane w sektorowych programach rozwoju. Dotychczasowe kontrakty terytorialne (do tej pory funkcjonowało coś takiego) będą obowiązywały do czasu rozliczenia RPO na lata 2014–2020 i przedsięwzięć, które są wskazane w tych kontraktach.

Porozumienie terytorialne ma służyć przede wszystkim uzgadnianiu interwencji istotnych z punktu widzenia na przykład społeczności lokalnej danej gminy, kilku gmin czy powiatu. W kontekście funduszy Unii Europejskiej 2021–2027, czyli w nowej perspektywie, uzupełniono dotychczasowe przepisy o nowe dokumenty. To jest dokument przygotowany na potrzeby wspólnej polityki rolnej oraz program na potrzeby funduszy wspierających sprawy wewnętrzne.

Tam, gdzie jest to możliwe, zrezygnowano z odwoływania się do konkretnych rozporządzeń Parlamentu UE i Rady Unii Europejskiej oraz wskazywania w ustawie ram czasowych. Ustawa wejdzie w życie dopiero po upływie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia. Wyjątek dotyczy Komitetu do spraw Umowy Partnerstwa – uzależnienie terminu wejścia w życie od ogłoszenia umowy partnerstwa na lata 2021–2027.

Przesunięty zostaje również termin usunięcia z ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju przepisów dotyczących polityki miejskiej, które wchodzą w życie z dniem 1 stycznia 2026 r. Będzie to czas wystarczający na przygotowanie kompleksowej ustawy regulującej problematykę miejską.

Myślę, że jest to – tytułem wprowadzenia – kwintesencja tego, co w ustawie zostało zapisane. Jak powiedziałem na wstępie, staramy się, aby współpraca między samorządami, między państwem i samorządami zmieniła się na taką bardzo odpowiedzialną, jednolitą. Patrząc na perspektywę przyszłości, chcemy, żeby samorządy w kompleksowy sposób mogły korzystać ze środków unijnych. Jako ministerstwo funduszy mamy na to wpływ.

Chcielibyśmy też z jednej strony ułatwić pozyskiwanie tych środków, z drugiej strony robimy wszystko, aby ten dokument był wprowadzony przed ustaleniem nowej perspektywy, ponieważ chcemy mieć dokument, na którym będziemy mogli się opierać.

Jeżeli mają państwo jakiekolwiek pytania, to jesteśmy tutaj z całym zespołem, zatem myślę, że będziemy mogli podołać tym pytaniom. A w tej chwili serdecznie dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pani poseł Chmiel.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, z całym szacunkiem, ale jeśli chciał pan nam ciurkiem odczytać kilka kartek – to trzeba było przesłać mejlem. Byłoby szybciej. Każdy miałby więcej czasu, żeby się zastanowić. Jakoś na posiedzeniach innych komisji temat jest referowany, ale każdy przedstawia tak, jak ma ochotę.

Chciałabym tylko zwrócić uwagę, że ten dokument składa się jakby z dwóch części. Jedna z nich jest poświęcona przyszłej perspektywie finansowej, druga kwestiom planowania przestrzennego. Jeśli chodzi o pierwszą, to możemy mieć zastrzeżenia dotyczące wydatkowania tych pieniędzy w obecnej perspektywie przez obecny rząd. Natomiast trzeba uchwalić pewne zapisy, ponieważ nie będziemy mogli korzystać z pieniędzy przyszłej perspektywy. Oczywiście nie trzeba robić tego teraz, tylko można zastanowić się nad tą ustawą, tym bardziej że według mnie ma ona dużo braków.

Przede wszystkim za bardzo zły uważam zapis, który wykreśla z ustawy o planowaniu przestrzennym przepis o planowaniach przestrzennych w obszarach metropolitalnych. Właściwie chcą państwo wykreślić obszary metropolitalne. Struktury, które bardzo dobrze się tworzyły i które się tworzą. Zamierzają państwo postulować, bo nie jest to obligatoryjne, tylko fakultatywne, żeby gminy dobrowolnie zrzeszały się w jakieś stowarzyszenia, zintegrowania i mogły tworzyć związki zintegrowane, które, jak państwo wiedzą, bardzo trudno stworzyć bez ustawy metropolitalnej, tym bardziej że wtedy nie ma narzędzi.

Wiele uwagi poświęciliśmy ustawie metropolitalnej i w tej chwili nie chcę do tego wracać. W myśl proponowanej zmiany obszary metropolitalne mają być zrównane pod względem prawno-planistycznym z obszarami, na których w trybie dowolnych związków i porozumień zawiąże się współpraca. Wszyscy państwo znają ustawę metropolitalną dla Śląska i w związku z tym widzą, jaka to jest różnica.

Kolejna sprawa dotyczy tego, że od trzech lat rząd mówi o konieczności całościowych zmian w planistyce. Kodeksu urbanistyczno-budowlanego jakoś nie widać. W związku z tym…

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Pani poseł, bardzo proszę o konkretne pytania.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO):

Właśnie pytam o planowanie przestrzenne. Kiedy zostanie przedstawiony całościowy projekt tzw. ustawy planistycznej, o którym państwo mówią, że nad nim pracują? Dopiero wtedy pod tym względem można ocenić ustawę, którą przedstawił nam pan minister. Ze względów, o których powiedziałam wcześniej, nie jesteśmy w stanie ocenić tej ustawy, jeżeli ministerstwo nie przedstawi nam całościowo ustawy planistycznej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Pani poseł, proszę mówić za siebie. Proszę nie mówić: „nie jesteśmy". Może pani nie jest. My jesteśmy w stanie ocenić. To jest pierwsza sprawa.

Po drugie, proszę nie kierować uwag typu „czy pan minister referuje", „czy pan minister przygotował sobie materiał, który nam tu przedstawił". Myślę, że po prostu są to uwagi nieeleganckie. Rozpoczęliśmy prace. Myślę, że pan minister w niezwykle syntetyczny sposób pokazał, jakie są założenia tej ustawy. Zrobił to niezwykle precyzyjnie i podkreślił najważniejsze aspekty zawarte w ustawie.

Szanowni państwo, czy ktoś ma jeszcze jakieś pytania? Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Waldemar Sługocki (KO):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, mam bardzo precyzyjne pytania. Konstrukcja, którą państwo proponują, absolutnie spotyka się z moją akceptacją. Myślę tutaj o kontrakcie programowym, sektorowym i porozumieniu terytorialnym. Bo nasze aktualne doświadczenia są takie, że kontrakt terytorialny, owszem, jest ważnym dokumentem, ale w mojej ocenie po trosze – użyję publicystycznego sformułowania – jest trochę koncertem życzeń. Dlatego że inwestycje, które muszą być finansowane ze środków europejskich i publicznych, muszą się tam znaleźć, ale katalog jest na tyle szeroki, że nie wszystkie inwestycje zostały zrealizowane, bo skala

potrzeb zdecydowanie przewyższa źródła finansowania, możliwości finansowania tychże inwestycji.

Moje pytanie jest konkretne, bardzo konkretne. Mianowicie takie. O ile rozumiem, kontrakt programowy (proszę mnie ewentualnie poprawić, jeżeli mój proces dedukcji jest niepoprawny) polega na tym, że definiujemy wszystkie przedsięwzięcia, które są ważne z punktu widzenia realizacji polityki regionalnej w ujęciu intraregionalnym, czyli do wewnątrz regionu, i gospodarzem kontraktu programowego będzie samorząd województwa x, y, z – jednego z szesnastu. Jak sądzę, źródłem finansowania tego kontraktu programowego będzie przede wszystkim regionalny program operacyjny. Ale moje pytanie jest takie – czy li tylko program regionalny? Czy można… Pozostałe formuły, kontraktu sektorowego i porozumienia, jak rozumiem, wykluczają takie możliwości kofinansowania.

Bo rozumiem, że – przechodzę do kolejnego kontraktu – kontrakt sektorowy został świadomie wyrzucony (przepraszam za trywialne określenie) poza kontrakt programowy, żeby z kolei budować akceptację dla danego przedsięwzięcia. Ale jak rozumiem, będą konkretne środki finansowe pochodzące czy to z pieniędzy krajowych w gestii danego ministra właściwego dla danej sprawy zlokalizowanej na terytorium danego województwa (jednego z szesnastu), którego kontrakt sektorowy będzie dotyczył… Ale moje pytanie jest też takie, panie ministrze, bardzo konkretne – czy także w tym przypadku, wtedy kiedy będą powstawać… Rozumiem, że za chwilę, po wejściu w życie ustawy, będą państwo jako resort we współpracy z samorządami województw przygotowywać stosowne dokumenty, czyli stosowny kontrakt programowy, sektorowy i porozumienie terytorialne. I teraz moje pytanie bardzo konkretne, detaliczne. Czy ten kontrakt sektorowy będzie czymś na wzór kontraktu terytorialnego, czyli (znowu bardzo przepraszam za określenie publicystyczne) swojego rodzaju koncertem życzeń? Czy będą tam konkretne przedsięwzięcia, co do których umówią się strony – rząd i samorząd – i w ślad za tym będą przypisane do tych inwestycji (rozumiem, że skatalogowanych, enumeratywnie opisanych), zapewnione środki finansowe, które będą, jak rozumiem, w gestii ministra? Ale też moje kolejne pytanie: czy tutaj też będą to zadania, dla których będziemy budować montaż finansowy pomiędzy ministrem właściwym na przykład do spraw infrastruktury, bo będziemy budować drogę ekspresową, która przebiega przez trzy województwa… Jakąkolwiek, numer nie ma znaczenia. Jeśli dla pani jest to ważne, to może być S12. Czy też nie? Czy jednak w kontrakcie sektorowym ciężar finansowania danej inwestycji gdzieś w Polsce bierze na siebie minister właściwy i w jakiej mierze? To jest drugie pytanie.

Ostatnie pytanie, jeśli pan pozwoli, panie ministrze, dotyczy porozumienia terytorialnego. Uważam to za bardzo ważną formułę – i samorząd jest samorządny. Bardzo mnie to cieszy, że samorządy w dowolny sposób będą mogły budować ze sobą relacje. To wspólnota interesu będzie łączyć dane podmioty. Jeżeli one będą widziały taką możliwość, to też uważam, że ta wspólnota interesów będzie je do siebie zbliżała. Będzie wymuszała swoistego rodzaju współpracę i w mojej ocenie jest to trafne. Bardzo pozytywnie oceniam to porozumienie terytorialne. Tylko pytanie jest o to z kolei… Ważne. Może najważniejsze w tym kontekście, bo podobno o pieniądzach się nie mówi w zacnych gronach, ale pieniądze są tu najważniejsze. Można mieć najbardziej szczytne ideały i cele, ale bez środków finansowych ich nie zrealizujemy. Zatem moje pytanie dotyczy także pieniędzy. Skąd będą pochodziły pieniądze na porozumienia terytorialne? Bardzo konkretnie. To znaczy – tego sobie życzę.

Oczywiście to nie jest jakaś bezrefleksyjna krytyka. To są, w mojej ocenie, uwagi. Sam też miałem przyjemność współpracować z wieloma osobami, które uczestniczą w tym posiedzeniu, i rozumiem, że to wszystko ewoluuje. Jestem dumny z tego, co dzieje się z polityką regionalną w Polsce, jak sukcesywnie wdrażamy fundusze Unii Europejskiej. Myślę, że coraz lepiej.

Oczywiście chciałbym także znać, panie ministrze, bo to będzie ważne, to będzie fundament tego, co przed nami w tej nowej perspektywie – 2021–2027, a mianowicie to, jak będzie w tym kontekście… W kontekście tych trzech, dwóch de facto – kontraktu i porozumienia, czyli takiego quasi-kontraktu… Rozumiem, że chodziło o semantykę,

żeby nie utożsamiać porozumienia terytorialnego z kontraktem regionalnym z poprzedniej perspektywy. Tak żeby ta nomenklatura, terminologia była różna – i to też bardzo szanuję. To dobry zabieg. Tak go oceniam. Natomiast pytanie dotyczy tego, jaka będzie waga, jak będą rozdysponowane środki finansowe, bo jednak doświadczenie perspektywy 2007–2013… Nie mówię o 2004–2006, bo tam był „Zintegrowany program operacyjny rozwoju regionalnego", szesnaście województw miało tę samą strukturę priorytetów i działań: 1, 2 i 3. Czyli 1 – wojewódzkie, 2 – Europejski Fundusz Społeczny i 3 – rozwój lokalny. Ale perspektywa 2007–2013 była już znakomita, bo zbudowaliśmy szesnaście regionalnych programów operacyjnych. Ta jest jeszcze lepsza, bo mamy dwufunduszowe programy operacyjne – i RDF (EFRR) i Europejski Fundusz Społeczny i skala interwencji w gestii regionów jest zdecydowanie większa. I regiony chyba potwierdziły to po wielokroć w różnych kontekstach, także tempa realizacji inwestycji oraz radzenia sobie z różnymi problemami, że dzięki temu my jako duże państwo członkowskie Unii Europejskiej nieźle radzimy sobie z realizacją polityki spójności, także z tempem wydatkowania, i te zagrożenia wynikające z ewentualnej utraty są też zdecydowanie mniejsze.

I moje pytanie, ostatnie na tym etapie, panie ministrze. Przepraszam wszystkich za tę zbyt długą wypowiedź. Pytanie dotyczy tego, jaka będzie relacja pomiędzy regionalnymi programami operacyjnymi a krajowymi programami operacyjnymi? Czy też tendencja dostrzegania tych problemów na poziomie regionalnym i poniżej, w ramach polityki intraregionalnej, będzie utrzymana? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa? Pan poseł. Proszę bardzo.

Poseł Wiesław Buż (Lewica):

Wiesław Buż.

Mam kilka spostrzeżeń do projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz niektórych innych ustaw. Uważam, że ustawa ogólnie porządkuje kwestie terminologiczne w wielu aktach prawnych i dopasowuje ją do obecnej strategii rozwoju kraju opartej na zrównoważonym rozwoju, z eliminacją wcześniejszego podejścia do kreowania rozwoju opartego na modelu polaryzacyjno-dyfuzyjnym, czyli przenikania, zetknięcia się na różnych etapach, w tym planowania, co zostało już usankcjonowane zarówno w „Strategii odpowiedzialnego rozwoju", jak również w „Krajowej strategii rozwoju regionalnego do 2030 r.".

W tym miejscu warto wskazać, że o ile zrozumiałe i zasadne jest dążenie do powstrzymania procesów marginalizacji czy degradacji – mam na myśli wyludnienie, bezrobocie czy brak inwestycji i podobne – w małych i średnich miastach, o tyle nie mniej istotne jest dalsze wsparcie dużych miast, które jeszcze nie są metropoliami, chociaż z nimi współpracują i są ich równorzędnym partnerem w obszarach funkcjonalnych, co bezsprzecznie pozwoli nie tylko na utrzymanie dalszego tempa wzrostu, ale także pozytywnego oddziaływania na cały region.

Szanowni państwo, co do zintegrowanych inwestycji terytorialnych i zbudowanego w ramach realizacji potencjału współpracy wykraczającego poza podział administracyjny jednostek samorządu terytorialnego – ta ustawa takie funkcje przewiduje i porządkuje te kwestie. I to chyba należy ocenić pozytywnie. W powyższym zakresie planowania regulacja zdaje się być wspierającą możliwości kontynuacji zdobytych pozytywnych doświadczeń w gminach, w samorządach, w powiatach, w województwach – i to jest bezsprzecznie pozytywne.

Wprowadzi również pewne rozwiązania w sposób ogólnie uzasadniony, jak choćby w zakresie podejścia do procesu stanowienia pewnych granic, czyli delimitacji obszarów funkcjonalnych – odejście od niego, z wyjątkiem diagnoz strategicznych i krajowej polityki miejskiej, na przykład uchylenie zapisów art. 1 pkt 40. Prawdopodobnie niezbędnym będzie więc pilne opracowanie zrozumiałych – o czym była tutaj mowa – i jednoznacznych regulacji wykonawczych.

Dodatkowo, chciałbym wskazać, jak na przykład w przypadku art. 1 pkt 17 i podobnie art. 1 pkt 39, występuje niezamierzona niekonsekwencja we wskazywaniu podmiotów właściwych do opiniowania, konsultowania określonych strategii. W niektórych miej-

scach wskazywane są między innymi jako właściwe „jednostki samorządu terytorialnego i ich związki", jak choćby w art. 1 pkt 7. W odniesieniu do zmian na przykład z art. 6.1 i zaraz 1, 2 w przywołanym punkcie już tylko „jednostka samorządu terytorialnego". To jak w końcu jest? Czy samorząd terytorialny i wielofunkcyjne instytucje, czy tylko samorząd terytorialny?

Proszę również zwrócić uwagę na art. 1 pkt 44, na uchylenie obowiązku sporządzenia przez ministra rozwoju co cztery lata raportu o rozwoju społeczno-gospodarczym kraju, który miał być przedkładany Sejmowi i Senatowi. O co tutaj chodzi? To był dobry zapis, który tak naprawdę zobowiązywał ministra do przedstawiania bieżącej sytuacji, opinii, co w tych sprawach się dzieje. W tej chwili, wykreślając ten zapis, pozbawiamy się obligo praktycznie. Będzie albo nie będzie, chyba że posłowie w taki lub inny sposób dopomną się o to. Wcześniej ustawodawca przewidywał fakultatywnie taki stan rzeczy. To wypisujecie, czyli oczyszczacie sobie sferę. Będziemy sprawozdawać bądź nie będziemy sprawozdawać, a taka informacja byłaby dobra na każdym etapie, wskazana przynajmniej raz na cztery lata.

Jest jeszcze kilka negatywnych spostrzeżeń, ale to może w późniejszym etapie. Niemniej jednak uważam, że projekt jest potrzebny krajowi i należy go szybko wdrożyć przy takich czy innych uwagach, bo one nie eliminują go z przestrzeni publicznej i przy właściwym wdrożeniu dają szansę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów? Nie widzę. Czy może strona społeczna? Bardzo pana proszę. Proszę się przedstawić.

Ekspert Związku Powiatów Polskich Bartłomiej Zydel:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowny panie ministrze, szanowni państwo, Bartłomiej Zydel, Związek Powiatów Polskich.

Nawiążę tylko do opinii, którą przesłaliśmy do projektu i bardzo prosiłbym pana ministra i przedstawicieli resortu o odniesienie się do tej opinii. W tej opinii były jakby dwa bloki zagadnień. Jeden dotyczący przyszłości, to znaczy tego, co w przyszłości ze strategiami powiatowymi. To jest raz. Dwa to nieobecność strategii powiatowej w tym projekcie a związek z ewentualnym aplikowaniem o środki unijne. Trzecia kwestia – nieobecność strategii powiatowej w tym projekcie a przyjmowanie innych dokumentów o charakterze programowym. Mam tutaj pewne obawy co do tego, jak organy nadzoru będą do tego podchodzić.

I druga grupa zagadnień to projektowany art. 10g dodawany do ustawy o samorządzie gminnym i rozszerzanie możliwości współpracy czy powoływania pewnych form instytucjonalnych służących współpracy nie tylko przez gminy, ale przez gminy i powiaty. Zaproponowaliśmy pewne rozwiązania w tym zakresie. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, ponieważ nie będziemy robić przerwy, bo tak szybko nam to poszło, więc wprowadzam pewną korektę. Panie ministrze, mam nadzieję, że nie będzie problemu i od razu można odpowiedzieć na te pytania. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MFiPR Grzegorz Puda:

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, może tak tytułem wstępu. Akurat nie ma tu pani poseł, która zadawała to pytanie, ale informacja, która została przygotowana, faktycznie została przygotowana na niespełna trzech stronach. Chodziło o to, że tak naprawdę uzasadnienie projektu ustawy jest na czterdziestu kilku stronach i w syntetyczny sposób chcieliśmy przygotować informację, która byłaby napisana ludzkim językiem, była dostatecznie szczegółowa i aby nie zapomnieć o najważniejszych założeniach.

Poza tym warto dodać, że wszyscy państwo posłowie otrzymali tę informację w formie mejlowej, zatem uwaga pani poseł, że warto było wysłać w formie mejlowej… To już dopełniliśmy, ale jeżeli jest taka wola ze strony pani poseł, to oczywiście możemy pani poseł wysłać jeszcze raz tę informację drogą mejlową. Możemy też wysłać ją na ręce pani przewodniczącej i ona dostarczy informację członkowi Komisji. Myślę, że ten sposób roz-

wiązania problemu będzie do przyjęcia. Było to rozsyłane przez sekretariat. Być może nie dotarło do pani poseł. W poprzedniej kadencji Sejmu miałem przyjemność współpracować z panią poseł w Komisji Infrastruktury i wiem, że ona naprawdę jest spostrzegawcza i jeżeli podnosi taki problem, to wolałbym, żeby dokument dotarł i pani poseł miała pełną wiedzę na temat, o który pytała.

Kolejny temat, który warto poruszyć w tym momencie, dotyczy ogólności, tego, czy warto… Szkoda, że nie ma pani poseł, ale… Czy warto omawiać projekt naszej ustawy bez przedstawienia kodeksu urbanistyczno-budowlanego – otóż, szanowni państwo, możemy powiedzieć, że trochę zgadzamy się z panią poseł. Zapewne byłoby łatwiej, gdyby ten kodeks urbanistyczno-budowlany był możliwy do przedstawienia, gdybyśmy mogli państwu to przedstawiać, ale niestety nie jest to możliwe.

Jednym z głównych powodów, który sprawia, że nie jest to możliwe, jest to, że kodeks urbanistyczno-budowlany nie znajduje się w dyspozycji naszego ministerstwa. Zajmuje się tym Ministerstwo Rozwoju, a ministerstwo funduszy niestety nie ma wpływu na pracę tego resortu. Oczywiście jesteśmy w stałym kontakcie i jeżeli takie prace zostaną zakończone, to z pewnością Ministerstwo Rozwoju i państwo ministrowie…

Jest pani poseł. Pani poseł, odpowiadam na drugie pytanie. Na pierwsze zdążyłem już odpowiedzieć. Nie ma problemu, pani poseł, mieliśmy przyjemność współpracować w Komisji Infrastruktury, więc wiem, jak to jest.

Odpowiadając na drugie pytanie, bo pierwszą część skróciłem. Uzasadnienie liczy niemal czterdzieści stron. Ponad czterdzieści stron i w formie pisemnej łatwiej odnieść się do wszystkich aspektów, która są zawarte… Dużo łatwiej odnieść się pisemnie. Tak było szybciej i sprawniej.

Jeśli chodzi o drugie pytanie pani poseł, powiedziałem, że trochę się z panią zgadzam. Dla państwa posłów i dla nas byłoby łatwiej, gdyby kodeks urbanistyczno-budowlany już funkcjonował. Zresztą prace nad tym trwają już od pewnego czasu. Natomiast nawet gdybym bardzo chciał pani poseł pomóc i miał możliwość przedstawienia, to kodeks nie jest w naszym ministerstwie. Zajmuje się tym Ministerstwo Rozwoju, a jak pani poseł doskonale wie, reprezentuję ministerstwo funduszy. W związku z tym nie mamy wpływu na działalność tamtego resortu.

Kiedy tylko kodeks zostanie doprecyzowany – myślę, że stanie się to w najbliższym czasie – to Ministerstwo Rozwoju będzie do dyspozycji państwa posłów i z pewnością pracownicy resortu będą przedstawiali ten dokument, natomiast dziś pracujemy nad tym, co mamy, i w związku z tym państwu posłom przedstawiamy wszystko, czym dziś dysponujemy.

Pani poseł w trzeciej części pytań słusznie zauważyła, że jest to dokument niezbędny, ponieważ potrzebujemy w jak najszybszym czasie mieć dokument, który będzie podstawą prowadzenia działań związanych z nową perspektywą finansową, i robimy wszystko, żeby być przygotowani na tę perspektywę. I dlatego też mamy dokument, który był przygotowywany przez wiele lat, i chcielibyśmy, żeby szanowna Komisja go przyjęła i żeby mógł trafić na salę plenarną.

Na większość szczegółowych pytań odpowiadać będzie pani dyrektor departamentu Renata Calak. Natomiast warto jeszcze powiedzieć coś w związku z tym, o czym mówił pan poseł Buż. Wśród wielu pytań pojawiło się jedno dotyczące obligo raportowania. W sumie zgadzam się z panem posłem co do tego, że Wysoka Izba powinna mieć wiadomości na temat tego, co dzieje się w każdej kwestii dotyczącej państwa polskiego. Jeszcze jako poseł wielokrotnie zabiegałem o to, żeby ta informacja wpływała. Natomiast akurat w tym przypadku zagęszczamy, ponieważ znosimy obowiązek raportowania co cztery lata, ale taki raport, który jest już przygotowywany, będzie dostępny corocznie. W związku z tym informacja odnośnie rozwoju społeczno-gospodarczego w Polsce będzie corocznie przedstawiana państwu posłom i z tego powodu znika obligatoryjność raportowania co cztery lata.

Jeżeli jest informacja, że posłowie chcieliby mieć coś takiego raz w ciągu kadencji, to możemy to rozpatrzeć, ale naszym zdaniem coroczna bieżąca informacja jest dokładniejsza. Oczywiście można co roku dowiadywać się, co się udało, a co nie, ale bieżąca praca poselska powoduje, że każdy parlamentarzysta ma szerszą wiedzę na temat zagro-

żeń, ewentualnie tego, co mogłoby się wydarzyć, i kontrolna funkcja Sejmu, funkcja Wysokiej Izby realizowana jest bardziej systematycznie.

Kontrakty sektorowe – tu pan minister zadał wiele szczegółowych pytań. Jeśli pan minister pozwoli, to na te pytania odpowiedzą osoby zresztą tu chyba doskonale znane. Część z tego była uzgadniana wcześniej. I chyba tyle, jeśli chodzi o nasze informacje.

Jeszcze raz podkreślę, że mamy nadzieję, że projekt ustawy jest dobrze przygotowany. Tak się składa, że pan minister wcześniej pracował w naszym ministerstwie i doskonale wie, z czego wynikają poszczególne zapisy. Bardzo dziękuję za te pytania. Oczywiście weźmiemy pod uwagę wszystkie pomysły, koncepcje. I oddaję głos pani dyrektor Calak. Dziękuję bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Strategii Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Renata Calak:

Jeśli chodzi o pytania, które zadawał pan minister Sługocki i które dotyczyły instrumentów wprowadzanych na nowy okres programowania. Otóż, jak słusznie powiedział pan minister Sługocki, obecnie funkcjonuje kontrakt terytorialny i jest to taki instrument totalny, który dotyczył środków europejskich, miał dotyczyć środków krajowych i całego wachlarza instrumentów i środków dostępnych z poziomu krajowego, które trafiały do regionów.

Jednak w praktyce okazało się, że ten instrument skoncentrował się tylko i wyłącznie na środkach europejskich, środkach w ramach regionalnych programów operacyjnych. Zatem można powiedzieć, że w nowej odsłonie programowania rozwoju regionalnego trochę robimy krok wstecz, dzieląc kontrakt terytorialny na takie trzy drobne kontrakty.

Pierwszy kontrakt, o którym również mówił pan minister Sługocki, to jest kontrakt programowy. Oczywiście zapisy ustawowe są szczegółowo opisane w uzasadnieniu, ale on *de facto* jest takim *clou,* które na pewno będzie zrealizowane. To są prenegocjacje regionalnych programów operacyjnych. To jest jakby podstawa. Oczywiście dobrze byłoby wpuścić w ten kontrakt również inne dostępne środki, na co pozwalają zapisy ustawowe, ale jak to wyjdzie, to okaże się w praktyce tworzenia tego instrumentu, bo on w tej formie będzie negocjowany z regionami po raz pierwszy.

Pan minister Sługocki pytał o inne dostępne środki w ramach kontraktu programowego. Wyobrażam sobie, że w ramach negocjacji programu regionalnego, regionalne programy operacyjne nie będą takie same albo podobne, jak są w obecnej perspektywie finansowej. One byłyby dostosowane do potrzeb wynikających ze strategii rozwoju województw. Powinny uwzględniać obszary strategicznej interwencji i one mogłyby być powiązane z krajowymi programami operacyjnymi. Również tworzenie linii demarkacyjnej.

Ze względu na to, że również poseł Buż mówił o wsparciu dużych miast i ZIT-u. Nie ograniczmy wsparcia dla dużych miast i ZIT-ów, ale jest taka sytuacja, że one już powinny korzystać z innych źródeł finansowania i w większym stopniu dostosować się do pozyskania środków z poziomu europejskiego, z horyzontu.

Zwłaszcza te silne, duże miasta, jak Wrocław, Warszawa, Gdańsk, a środki polityki spójności… Mamy brexit, Polska się rozwija i tych środków będzie *de facto* coraz mniej, więc musimy być zdolni do pozyskiwania innych środków. Zwłaszcza te duże, silne ośrodki, które dzięki polityce wykształciły już swoje zintegrowane instytucje terytorialne, znają się na współpracy i do ZIT-u powinny również wpuszczać swoje środki – zwłaszcza budżety miast, które niejednokrotnie są większe od budżetu danego województwa – wykorzystywać te środki w ramach instrumentów stworzonych na początku pod politykę spójności.

Wyobrażam sobie, że kontrakt programowy to będą negocjacje regionalnych programów operacyjnych. Będzie też negocjacja linii demarkacyjnej w ramach krajowych programów, za które bezpośrednio odpowiada ministerstwo.

Kolejny instrument to jest kontrakt sektorowy, który *de facto* jest trochę zmianą instrumentów obowiązujących. To są programy rozwoju. Programy rozwoju, jak państwo wiedzą, są w gestii poszczególnych resortów i algorytmy tych środków nie są dostosowane do potrzeb rozwojowych danych województw.

Zatem naszą intencją jest uterytorializować programy rozwoju i zapewnić bezpośredni proces negocjacji tych środków w ramach współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego i z poszczególnymi resortami.

Pan minister podał przykład programu rozwoju zarządzanego przez ministra infrastruktury. Transport jest najłatwiejszym wizualnym instrumentem do negocjacji, więc to jest idea, która jest ciągle obowiązująca i wynikająca z kontraktu terytorialnego – rząd buduje daną autostradę, dojazdy są po stronie samorządu wojewódzkiego. Idea jest dobra. Gorzej jest w praktyce.

Wpisując to do ustawy, chcemy sterytorializować programy rozwoju i wymusić taką współpracę strony rządowej, poszczególnych resortów, z samorządami, żeby zapewnić ten montaż finansowy. Bo nie raz jest taki przypadek, że są realizowane dwie inwestycje, które wzajemnie się nie widzą. Chodzi o to, żeby one się widziały i wzajemnie uzupełniały.

Kolejny instrument to porozumienie terytorialne. To jest kompletnie nowy instrument, który w obecnej perspektywie finansowej jest w różnym stopniu wykorzystywany przez województwa. Na przykład województwo zachodniopomorskie, które stworzyło strefę włączenia społecznego i korzysta ze środków z regionalnego programu operacyjnego.

Na początku była taka sytuacja, że pewien obszar popegeerowski nie miał pomysłu na rozwój. Zatem marszałek przeznaczył dane środki, zobligował do przygotowania pomysłu na siebie, dał im wsparcie ekspertów. Wsparcie to trwało trzy lata. Po trzech latach byli w stanie przygotować pomysł na siebie, by pobudzić społeczność lokalną.

Chcemy na większą skalę wejść z takim instrumentem na poziomie regionalnym, czyli w ramach regionalnych programów operacyjnych, ale również z poziomu krajowego. Tam gdzie widzimy, że interwencja powinna być zrealizowana i środki przeznaczone zgodnie z obszarami strategicznej interwencji.

Jeśli ta interwencja nie idzie, to dajemy sobie możliwość bezpośrednich przedsięwzięć z poziomu krajowego do jednostek samorządu terytorialnego. Oczywiście musi to być w ścisłej współpracy z samorządem terytorialnym, żeby ta interwencja była uzupełniająca i nie było jakby konkurencji między poszczególnymi środkami.

Pan minister pytał również o źródła finansowania. Naszą ideą jest łączenie źródeł finansowania, które idą do poziomu regionalnego, ale pan minister sam wie, jak to bywa w praktyce. Minister do spraw rozwoju regionalnego ma duże źródło finansowania w postaci polityki spójności, więc główny wachlarz środków, którymi zarządza minister, będziemy starali się ukierunkować w ten sposób, ale też do środków dorzucać środki polsko-polskie, jak wcześniej mówiłam.

Również środki, które są w gestii jednostek samorządu terytorialnego, ze względu na to, że polityka spójności prowadzi ścisły monitoring wydatkowania tych środków. To są widoczne efekty, jest system monitorowania. Jest system internetowy, który mówi… Mogę jednym kliknięciem sprawdzić, ile środków poszło na co w ramach regionalnych programów operacyjnych, i myślę, że są to dobre standardy, które również musimy wykorzystywać do środków polsko-polskich. Zatem idea jest taka, żeby do środków polityki spójności wpuszczać środki polsko-polskie. Czy nam to wyjdzie? Tu liczymy też na wsparcie z państwa strony.

Kolejna sprawa, o której mówił pan poseł Buż, dotyczyła polityki miejskiej. Tu zapisy dotyczące polityki miejskiej będą obowiązywać do 2025 r. Jesteśmy po rozmowach ze Związkiem Miast Polskich na temat przygotowania kompleksowej ustawy dotyczącej polityki miejskiej. To są sprawy dotyczące rewitalizacji, stowarzyszeń, więc myślę, że do tego czasu zostanie przygotowany kompleksowy dokument.

Pan poseł odnosił się również do opiniowania poszczególnych dokumentów przez jednostki samorządu terytorialnego. Nasza intencja była taka, że poszczególne jednostki opiniują podrzędne im dokumenty. Jeśli jest tam jakieś niedoprecyzowanie zapisów, to jesteśmy gotowi na doprecyzowanie, by ten system był przejrzysty.

Pan minister Puda wyjaśniał kwestie dotyczące raportu, więc z mojej strony to wszystko. Chyba że pojawią się jeszcze jakieś…

Były jeszcze pytania dotyczące powiatów. Myślę, że to było szczegółowo wyjaśnione na kilku posiedzeniach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Więc ta ustawa dopuszcza jakby tworzenie strategii powiatowej. Oczywiście nie wymienia jej

z nazwy, ale są to strategie ponadlokalne, które mogą przygotowywać również powiaty, oczywiście w ścisłej współpracy z poszczególnymi gminami.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Wiesław Buż (Lewica):

Tylko jedno zdanie. Albo może dwa. Proszę zwrócić uwagę, że to raportowanie, o którym pan mówił – że jest taki zapis: „po roku funkcjonowania”. A jest różnica pomiędzy zapisami „co roku” czy „rokrocznie”. Chodzi o to, żeby był jednoznaczny czytelny zapis. Ja tego nie znajduję. Teraz nie będę grzebał w tych dokumentach, ale to jest dobra informacja, bo to jest jeszcze lepsza intencja od tej, o której mówiłem. Tylko jest różnica, bo „po roku będzie” – to tak wstępnie wejdziemy z projektem, uchwalimy go i później po roku zapomnimy. To trzeba sprecyzować, bo intencja jest bardzo dobra. Niech by tak było. To poprawia sytuację. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MFiPR Grzegorz Puda:

Naszą intencją jest to, o czym mówiłem. To znaczy chcielibyśmy, aby państwo posłowie mieli informacje corocznie, a czy ten zapis pozostanie taki, jaki jest, czy ten, który proponuje pan poseł, to nie mamy żadnych przeciwwskazań, żeby było to inaczej zapisane. Najważniejsze jest to, żeby Wysoka Izba dysponowała tymi informacjami, czyli raz w roku. Intencje są jasne. Naszym zdaniem to powinno być jasne, otwarte, klarowne i ta wiedza powinna docierać do państwa parlamentarzystów corocznie.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Szanowni państwo, myślę, że czas przystąpić do procedowania. Nie powiedziałam tego wcześniej, ale od początku spotkania mamy kworum. To również jest ważna informacja do protokołu.

Proszę państwa, po dyskusji przystępujemy do prac bezpośrednio nad projektem ustawy. Szanowni państwo, czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie słyszę. Tytuł ustawy jest przyjęty.

Czy są uwagi do art. 1 i zmiany nr 1? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, mamy uwagę natury ogólnej. Ponieważ ta nowelizacja ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju jest dosyć obszerna, są liczne zmiany, które dotykają tej problematyki, i mając na uwadze zasady techniki prawodawczej, a dokładnie § 84, to z uwagi na to, że są liczne zmiany, a ustawa była wcześniej wielokrotnie nowelizowana, to w takim przypadku wnioskodawca zawsze stoi przed takim dylematem, czy nie przygotować nowej regulacji. To jest właśnie pytanie: czy na etapie przed konstruowaniem tego projektu ustawy zastanawiali się państwo nad stworzeniem nowej ustawy? Chcielibyśmy zapytać, czy pan minister stanął przed taką zagwozdką.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MFiPR Grzegorz Puda:

Gdyby to było możliwe, to ten głos z pewnością jest bardzo słuszny i przychylilibyśmy się do tego, ale stoimy przed nową perspektywą i w związku z tym, że jest nowa perspektywa, to staramy się przygotować to w taki sposób, aby dostosować projekt ustawy do perspektywy, która nas czeka. Mówiłem już dwukrotnie i powiem po raz trzeci, że po prostu chcemy, żeby ten dobry projekt ustawy mógł być wprowadzony w życie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Dziękuję bardzo. Czyli rozumiem, że zmiana nr 1 w art. 1 została przyjęta.

Zmiana nr 2. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 2 została przyjęta.

Zmiana nr 3. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, do zmiany nr 3 do lit. c mamy pytanie. Z uwagi na to, że państwo nadają nowe brzmienie pkt 3, a tam jest odesłanie wprost do art. 9 pkt 3 i 4, pytanie jest następujące: czy wskazanie odesłania do punktów 3 i 4, mając na uwadze dosyć zasadniczą zmianę tej jednostki redakcyjnej, jest z tego punktu widzenia prawidłowe?

Naczelnik wydziału w Departamencie Prawnym Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Karolina Demska:

Potwierdzamy. Takie odesłanie jest prawidłowe i celowe.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Rozumiem. Szanowni państwo, zmiana nr 3 została przyjęta.

Zmiana nr 4. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 4 została przyjęta.

Zmiana nr 5. Tak.

Legislator Wojciech Paluch:

Do zmiany nr 5. Ona dotyczy zmiany art. 5 i przy okazji zmiany art. 5 chcielibyśmy zapytać. Ponieważ w ustawie matce, jak również w nowelizowanym projekcie ustawy widnieje odesłanie do rozporządzenia Rady 1083/2006 r., pragniemy zwrócić uwagę, że to rozporządzenie zostało już uchylone art. 153 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady 1303/2013, jak również inne rozporządzenia, które zostały tu wymienione i już nie obowiązują. Czy państwo mają tę świadomość, że rozporządzenia, które tu są zawarte, wyekspirowały, spełniły swoją rolę, i czy *de facto* nie należało również przy okazji tak licznej nowelizacji zająć się tą kwestią?

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Bardzo proszę.

Naczelnik wydziału w Departamencie Prawnym MFiPR Karolina Demska:

Ta sprawa była przez nas analizowana. Bardzo dobrze zdajemy sobie sprawę z tego, że rozporządzenia zostały uchylone. Jednak w tych rozporządzeniach… Tak jak 1083 zostało uchylone przez rozporządzenie 1303 – jest tam przepis, który pozwala nam dalej stosować te rozporządzenia i stosujemy je do perspektywy finansowej 2007–2013. Ona jest na etapie zamykania. Rozliczane są jeszcze sprawy sądowe dotyczące tej perspektywy i te przepisy są nam potrzebne.

Sekretarz stanu w MFiPR Grzegorz Puda:

Tak, to podstawa prawna do kwestii kontynuowania lub jak powiedziała pani naczelnik – do zamknięcia.

Naczelnik wydziału w Departamencie Prawnym MFiPR Karolina Demska:

Dokładnie.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Szanowni państwo, rozumiem, że zmiana nr 5 zostaje przyjęta.

Zmiana nr 6. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 6 zostaje przyjęta.

Zmiana nr 7. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jedna z uwag, która zostanie wyartykułowana przez Biuro Legislacyjne już na tym etapie. Ponieważ państwo w wielu miejscach, w odniesieniach do wskazywania różnych terminów, czy to trzydziestodniowych, czy trzydziestopięciodniowych, nie wskazują, od którego momentu należy liczyć te terminy, dlatego też przy okazji ust. 5 wskazujemy na konieczność doprecyzowania, że „nie krótszym niż 30 dni, licząc od dnia ogłoszenia". Ta uwaga pojawia się w całym projekcie ustawy. Dlatego też tutaj sygnalizujemy. Nie będziemy już powielać tej uwagi i jednocześnie prosilibyśmy stronę rządową o ustosunkowanie się do konieczności wprowadzenia takiego wyrazu.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Bardzo proszę, strona rządowa.

Naczelnik wydziału w Departamencie Prawnym MFiPR Karolina Demska:

Bardzo dziękuję. Przyjęliśmy taką konstrukcję, czyli: licząc 35 dni od dnia ogłoszenia, gdyż taka konstrukcja funkcjonuje w całej ustawie, również w przepisach, które nie są zmieniane. Jeżeli uwzględnilibyśmy tę uwagę, dodając wyraz „licząc", to mielibyśmy różne sposoby zapisu określającego termin wejścia w życie, a tak naprawdę chodzi o to samo. Prosilibyśmy, żeby zostało to tak, jak zaproponowaliśmy.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że zapis „nie krótszym niż 35 dni" zostaje z uwagi na to, że w innych dokumentach występuje taki sam sposób określenia terminu. Czyli zmiana nr 7 zostaje przyjęta.

Zmiana nr 8. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, z uwagi na to, że w zmianie art. 6b rezygnują państwo z zaleceń, naszym zdaniem konieczna zmiana dotyczy również ust. 2, ponieważ przypomnę, że dotychczasowy ustęp brzmi następująco: „Standardy i zalecenia, o których mowa w ust. 1 pkt 2, minister właściwy do spraw rozwoju regionalnego zamieszcza na swojej stronie internetowej". Dlatego też celowa jest modyfikacja ust. 2, na co wskazuje Biuro Legislacyjne, oczywiście poprzez wykreślenie wyrazów „i zalecenia".

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Strona rządowa.

Naczelnik wydziału w Departamencie Strategii Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej Iga Zupok-Gierwatowska:

Tak, oczywiście. Tutaj nawet na etapie prac w Rządowym Centrum Legislacji nie zwrócono uwagi, więc zastosujemy to, co państwo zaproponowali. Uchylimy to sformułowanie „i zalecenia" w ust. 2.

Legislator Wojciech Paluch:

Pani przewodnicząca, nasza propozycja brzmiałaby następująco: pkt 8 składałby się z dwóch liter. Pierwsza litera odnosiłaby się do tego, co mamy w przedłożeniu rządowym, czyli do zmiany ust. 1 pkt 2, a lit. b brzmiałaby następująco: „Ust. 2 otrzymuje brzmienie: «Standardy, o których mowa w ust. 1 pkt 2, minister właściwy do spraw rozwoju regionalnego zamieszcza na swojej stronie internetowej»". To byłaby konsekwencja wprowadzonej pierwszej zmiany. Taką propozycję za chwilę przygotuję celem jej przyjęcia.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Rozumiem, że Biuro Legislacyjne… Do końca procedowania będzie przygotowana. Dobrze.

Szanowni państwo, strona rządowa akceptuje propozycję Biura Legislacyjnego.

Sekretarz stanu w MFiPR Grzegorz Puda:

Nie tylko akceptujemy, pani przewodnicząca, ale wczoraj ta poprawka została wysłana do Biura Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Szanowni państwo, nie słyszę sprzeciwu w stosunku do tej propozycji. Widzę, że już jest przygotowana.

Szanowni państwo, zmiana nr 8 ze zmianą zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne i przy akceptacji strony rządowej została przyjęta bez sprzeciwu Komisji.

Zmiana nr 9. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Zmiana nr 9 została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 10? Nie słyszę. Zmiana nr 10 została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 11? Nie słyszę. Zmiana nr 11 została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 12? Nie słyszę. Zmiana nr 12 została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 13? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, zmiana nr 13 uchyla art. 11 oraz art. 12 i w związku z uchyleniem art. 11 pojawia się pytanie, czy nie zachodzi konieczność

zmiany i uchylenia tym samym artykułu 51 ust. 2. Mamy tę świadomość, że jest to przepis przejściowy, ale on rzeczywiście był *de facto* skorelowany z art. 11, chyba że chodzi o zachowanie pewnego rysu historycznego dla odkodowania tej normy. Można byłoby konsekwentnie uchylić również tę normę.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Bardzo proszę, strona rządowa.

Naczelnik wydziału w Departamencie Prawnym MFiPR Karolina Demska:

Dziękuję. Jak zauważył pan legislator, przepis art. 51 ust. 2 jest przepisem przejściowym, który dotyczył konkretnej sytuacji, która miała miejsce w 2006 r. – i wtedy przepis art. 11 był tam potrzebny. Zależy nam na tym, żeby zostawić rys historyczny, żeby przy tworzeniu tekstu jednolitego czy przy próbie odkodowania tej normy było jasne, że wówczas tak to wyglądało.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Myślę, że to wyjaśnienie akceptuje Biuro Legislacyjne. Dziękuję.

Zmianę nr 13 uważam za przyjętą.

Zmiana nr 14. Proszę bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, kolejna wątpliwość, która odnosi się do zmiany w projektowanej ustawie. To jest wątpliwość *stricte* legislacyjna i wynika z zasad techniki prawodawczej, a głównie z § 86, w którym jest mowa o tzw. dorozumianych zmianach, ponieważ technika zastosowana w tym projekcie przez stronę rządową jest taka, że nadawane jest nowe brzmienie niektórym jednostkom redakcyjnym.

Oczywiście to nic złego, gdyby nie fakt, że w tych jednostkach redakcyjnych już wcześniej dokonywano różnego typu zmian, które polegały na uchylaniu poszczególnych jednostek redakcyjnych. Zatem przy nadawaniu nowego brzmienia art. 12a może zachodzić pewna wątpliwość, ponieważ pewne sformułowania, punkty i zakres tematyczny jest powtarzany. Dlatego też zwracamy uwagę, że można było zastosować inną technikę, bardziej tu wskazaną, polegającą na dokonywaniu poszczególnych zmian w celu ułatwienia, a nie nadaniu nowego brzmienia całej jednostce redakcyjnej.

Rozumiemy, że strona rządowa wybrała pewną technikę legislacyjną, jednak w sprzeczności z normami wynikającymi z zasad techniki prawodawczej.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Strona rządowa. Bardzo proszę.

Naczelnik wydziału w Departamencie Prawnym MFiPR Karolina Demska:

Tak, wybraliśmy taką technikę legislacyjną. Nadajemy całe nowe brzmienie, gdyż teraz „Średniookresowa strategia rozwoju kraju" będzie jednak trochę inaczej określała swój zakres. Chodziło nam o to, żeby to było w całości w jednym artykule, w nowym brzmieniu, bez uzupełniania lub dodawania kolejnych przepisów. Zależy nam na tym, żeby tak to zachować.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Rozumiem. Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Trudno.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Trudno. Dobrze.

Szanowni państwo, zmianę nr 14 uważamy za przyjętą.

Czy są uwagi do zmiany nr 15? Nie słyszę. Zmiana nr 15 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 16? Nie słyszę. Zmiana nr 16 została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 17? Zmiana nr 17 została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 18? Nie słyszę. Zmiana nr 18 została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 19? Nie słyszę. Zmiana nr 19 została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 20? Nie słyszę. Zmiana nr 20 została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 21? Nie słyszę. Zmiana nr 21 została przyjęta.
Czy są uwagi do zmiany nr 22? Nie słyszę. Zmiana nr 22 została przyjęta.
Czy są uwagi do zmiany nr 23? Nie słyszę. Zmiana nr 23 została przyjęta.
Czy są uwagi do zmiany nr 24? Nie słyszę. Zmiana nr 24 została przyjęta.
Czy są uwagi do zmiany nr 25? Nie słyszę. Zmiana nr 25 została przyjęta.
Czy są uwagi do zmiany nr 26? Nie słyszę. Zmiana nr 26 została przyjęta.
Czy są uwagi do zmiany nr 27? Nie słyszę. Zmiana nr 27 została przyjęta.
Czy są uwagi do zmiany nr 28? Nie słyszę. Zmiana nr 28 została przyjęta.
Czy są uwagi do zmiany nr 29? Nie słyszę. Zmiana nr 29 została przyjęta.
Czy są uwagi do zmiany nr 30? Nie słyszę. Zmiana nr 30 została przyjęta.
Czy są uwagi do zmiany nr 31? Nie słyszę. Zmiana nr 31 została przyjęta.
Czy są uwagi do zmiany nr 32? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, mamy uwagi do zmiany nr 32, w której dodajemy nowy rozdział 2ba „Kontrakt programowy i porozumienie terytorialne". W dodawanym art. 14ra, dokładnie w ust. 1 w pkt 7 proponujemy trochę inną redakcję tego punktu. Propozycja brzmiałaby następująco: „Warunki zmiany i rozwiązania kontraktu programowego". Oczywiście jest to propozycja do rozważenia przez stronę rządową.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Strona rządowa.

Naczelnik wydziału w Departamencie Strategii MFiPR Iga Zupok-Gierwatowska:

Właściwie jest to to samo brzmienie artykułu, więc może zostawmy to tak, jak zostało to wcześniej wypracowane i na wcześniejszych etapach uzgodnień wszyscy się zgodzili z takim brzmieniem.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Dziękuję bardzo. Widzę, że Biuro Legislacyjne zgodziło się na pozostanie przy dotychczasowym zapisie, czyli zmiana nr 32 zostaje przyjęta.

Zmiana nr 33. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zostaje przyjęta.
Zmiana nr 34. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 34 zostaje przyjęta.
Zmiana nr 35. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 35 zostaje przyjęta
Zmiana nr 36. Proszę. Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, w nowym brzmieniu ust. 1 w artykule 17, dokładnie w pkt 2, wskazują państwo, że w przypadku programów operacyjnych wyniki uprzedniej ewaluacji programu, jeżeli jest to wymagane, regulują odrębne przepisy. Mając na uwadze zasady techniki prawodawczej, głównie § 156, jak i dobre praktyki legislacyjne, pragniemy wskazać, że odesłanie do przepisów odrębnych można uznać za błędne legislacyjnie oraz niemające tutaj żadnego charakteru normatywnego, ponieważ nie konstruuje się przepisów prawnych, w których wskazujemy przepisy odrębne bez wskazania dokładnie adresatowi precyzyjnie określonych przepisów, czy to poprzez wskazanie poszczególnych jednostek redakcyjnych, czy przez zakres merytoryczny spraw.

Dlatego też prosilibyśmy o ewentualne rozważenie zmiany tego sformułowania poprzez, jak napomknąłem, wskazanie konkretnych przepisów, ewentualnie zakresu rzeczowego odsyłanych określeń, w tym przypadku w odniesieniu do programu.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Strona rządowa.

Naczelnik wydziału w Departamencie Prawnym MFiPR Karolina Demska:

Bardzo dziękujemy. W Rządowym Centrum Legislacji próbowaliśmy wypracować to na wcześniejszych etapach prac i niestety mamy tu taką zagwozdkę, że na tym etapie nie jesteśmy w stanie precyzyjnie wskazać tych przepisów. Najczęściej korzystamy z przepisów unijnych, jednak na etapie opracowywana nowych rozporządzeń unijnych nie mamy ich jeszcze opracowanych i przygotowanych. W tej chwili jest to jedyna forma, którą możemy zastosować.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Rozumiemy, ale z punktu widzenia strony rządowej można byłoby wskazać zakres przedmiotowy przepisów unijnych, do których odsyłamy.

Teraz jeszcze jedna uwaga, ale już do pkt 7 w ust. 1. Czy z uwagi na jego charakter rozważali państwo wkomponowanie pkt 7 w pkt 1 ust. 1? To oczywiście są kwestie redakcji.

Naczelnik wydziału w Departamencie Strategii MFiPR Iga Zupok-Gierwatowska:

Jeśli chodzi o kwestie redakcyjne, nie jest to możliwe, ponieważ cała kwestia ułożenia tego ust. 1 polega na tym, że każdy program składa się najpierw z rzeczy diagnostycznych, potem cele, potem kierunki interwencji, a na końcu jest część realizacyjna.

Dlatego pkt 7 musi być na samym końcu, żeby zachować logikę programowania.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Czyli rozumiem, że w tej chwili jest to przeszkoda nie do przeskoczenia, ponieważ nie ma jeszcze odrębnych przepisów, które można wskazać, a takie odwołanie powinno być mimo tej uwagi. Rozumiem, że państwo chcą, żeby pozostało to w takim brzmieniu. Czy tak? Dobrze.

Czy jest sprzeciw posłów wobec takiego rozwiązania? Nie słyszę. Zmianę nr 36 uznaję za przyjętą.

Zmiana nr 37. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 37 zostaje przyjęta.

Zmiana nr 38. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 38 zostaje przyjęta.

Zmiana nr 39. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 39 zostaje przyjęta.

Zmiana nr 40. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 40 zostaje przyjęta.

Zmiana nr 41. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 41 zostaje przyjęta.

Zmiana nr 42. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 42 zostaje przyjęta.

Zmiana nr 43. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 43 zostaje przyjęta.

Zmiana nr 44. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 44 zostaje przyjęta.

Szanowni państwo, artykuł 2. Czy są uwagi do art. 2? Nie słyszę. Artykuł 2 zostaje przyjęty.

Artykuł 3. Zmiana nr 1. Czy są uwagi do art. 3 i zmiany nr 1? Nie słyszę. Artykuł 3 zostaje przyjęty wraz ze zmianą nr 1.

Zmiana nr 2 w art. 3. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana zostaje przyjęta.

Zmiana nr 3 w art. 3. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zostaje przyjęta.

Zmiana nr 4 w art. 3. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana zostaje przyjęta.

Artykuł 4. Czy są uwagi do art. 4? Nie słyszę. Artykuł 4 zostaje przyjęty.

Artykuł 5, zmiana nr 1. Czy są uwagi? Są. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, do art. 1, do zmiany nr 1, w której nowelizujemy czy zmieniamy art. 11 i dodajemy ust. 1ca. Chcielibyśmy zapytać wnioskodawców, ponieważ tu przy określeniu strategii rozwoju województwa „sporządza się w formie tekstowej oraz graficznej zawierającej zobrazowanie treści, o których mowa w szczególności…”. Jakie jest *ratio legis* wprowadzanego katalogu otwartego w kontekście sporządzanej formy tekstowej oraz graficznej i wskazywanie tutaj tylko tych jednostek wskazanych na końcu normy?

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Proszę bardzo, strona rządowa.

Naczelnik wydziału w Departamencie Strategii MFiPR Iga Zupok-Gierwatowska:

Dziękuję bardzo. Chodziło o to, żeby zapewnić, że warstwa graficzna będzie przygotowana dla minimum tych trzech odesłań, jednak w przypadku potrzeby zobrazowania innych elementów strategii – ale nie jest to wymóg niezbędny – oczywiście można to zastosować.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Dziękuję. Rozumiem, że nie mamy więcej uwag do zmiany nr 1 w art. 5. Zmianę nr 1 w art. 5 uznajemy za przyjętą.

Zmiana nr 2 w art. 5. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana zostaje przyjęta.

Artykuł 6, zmiana nr 1. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 1 w art. 6 zostaje przyjęta.

Artykuł 6, zmiana nr 2. Czy są uwagi? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, tutaj dotykamy kwestii, na którą Biuro Legislacyjne również zwraca uwagę. Ponieważ przy nowym brzmieniu ustępu 9b, które *de facto* jedynie zmierza do usunięcia błędnego odesłania, odesłania, które stałoby się bezprzedmiotowe, pozostawiają państwo jednak sformułowanie o charakterze obligatoryjnym. Mam tu na myśli czasownik modalny „powinien", a zgodnie z dobrymi praktykami legislacyjnymi w normach prawnych unikamy posługiwania się wyrazem „powinien". Dlatego też prosilibyśmy o możliwość przeredagowania tego ustępu i wykreślenia słowa „powinien".

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Bardzo proszę, strona rządowa.

Naczelnik wydziału w Departamencie Prawnym MFiPR Karolina Demska:

Dziękuję bardzo. Jak słusznie pan zauważył, zmiana tego artykułu polegała tylko i wyłącznie na wykreśleniu odesłania do koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju, która jest uchylona – i tylko to zrobiliśmy w tym artykule.

Nie byliśmy ani upoważnieni, ani nie widzieliśmy potrzeby, aby dokonywać jakichkolwiek innych zmian. Nie my jesteśmy gospodarzami ustawy – Prawo ochrony środowiska, więc w zakresie uzgodnień z ministrem środowiska nie wprowadzaliśmy takich zmian.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Rozumiem, że w pierwotnej ustawie nadal widnieje „powinien".

Naczelnik wydziału w Departamencie Prawnym MFiPR Karolina Demska:

Tak. W ustawie – Prawo ochrony środowiska tak jest to sformułowane.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Rozumiem. Przyjmujemy, czyli uznajemy, że zmiana nr 2 w art. 6 zostaje przyjęta.

Artykuł 7, zmiana nr 1. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 1 w art. 7 zostaje przyjęta.

Zmiana nr 2 w art. 7. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 2 w art. 7 zostaje przyjęta.

Zmiana nr 3. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, nie będę się tu rozwodził i nie będę wskazywał, czego powinien dotykać projekt danej nowelizacji, ale pragnę zwrócić uwagę, że zakres przedmiotowy, o którym wspominał już pan minister w pierwszym etapie posiedzenia podkomisji, dotyczy z uwagi na kwestie unijne tylko i wyłącznie nowelizacji zasad prowadzenia polityki rozwoju, natomiast zmiana nr 3 zawarta w nowelizacji prawa lotniczego, która głównie dotyczy art. 87^1, naszym zdaniem nie jest związana z przedmiotem projektu ustawy.

Zmiana ta oczywiście jest związana z innym artykułem – art. 8 pkt 13 lit a tiret 2, niemniej jednak te dwie zmiany, o których wspomniałem, *de facto* stanowią jakby projekt nowej regulacji, który został tutaj umieszczony jedynie przy okazji zmiany ustawy o zasadzie prowadzenia polityki rozwoju.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Strona rządowa. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Strategii MFiPR Renata Calak:

Dziękuję bardzo. Tak, zdajemy sobie sprawę , że przedmiotem naszej ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju otwieramy oczywiście inne ustawy i zaproponowana tu zmiana nie wybrzmiewa bezpośrednio. Jednak z drugiej strony porządkuje proces, który dotyczy ustawy w Ministerstwie Obrony Narodowej, i im bardzo zależy na wpro-

wadzeniu tego przepisu, a tylko wprowadzając zmiany przepisu do tej ustawy, otwiera się cały proces legislacyjny.

Zatem z jednej strony możemy mówić, że bezpośrednio nie oddziałuje na naszą ustawę, ale z drugiej strony zależy nam na uporządkowaniu przepisów innej ustawy i usprawnieniu procesu procedowania poszczególnych dokumentów, zatem jeśli pani przewodnicząca pozwoli, to postulowalibyśmy utrzymanie tego artykułu.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Rozumiem. Nie słyszę sprzeciwu. Zmianę nr 3 w art. 7 uznajemy za przyjętą.

Artykuł 8. Czy są uwagi do art. 8 i zmiany nr 1? Nie słyszę. Zmiana nr 1 w art. 8 została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 2 w art. 8? Nie słyszę. Zmiana nr 2 w art. 8 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 3 w art. 8? Nie słyszę. Zmiana nr 3 w art. 8 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 4 w art. 8? Nie słyszę. Zmiana nr 4 w art. 8 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 5 w art. 8? Nie słyszę. Zmiana nr 5 w art. 8 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 6 w art. 8? Nie słyszę. Zmiana nr 6 w art. 8 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 7 w art. 8? Nie słyszę. Zmiana nr 7 w art. 8 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 8 w art. 8? Nie słyszę. Zmiana nr 8 w art. 8 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 9 w art. 8? Nie słyszę. Zmiana nr 9 w art. 8 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 10 w art. 8? Nie słyszę. Zmiana nr 10 w art. 8 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 11 w art. 8? Nie słyszę. Zmiana nr 11 w art. 8 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 12 w art. 8? Nie słyszę. Zmiana nr 12 w art. 8 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 13 w art. 8? Nie słyszę. Zmiana nr 13 w art. 8 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do art. 9? Nie słyszę. Artykuł 9 zostaje przyjęty.

Czy są uwagi do zmiany nr 1 w art. 10? Nie słyszę. Zmiana nr 1 w art. 10 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 2 w art. 10? Nie słyszę. Zmiana nr 2 w art. 10 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 3 w art. 10? Nie słyszę. Zmiana nr 3 w art. 10 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 4 w art. 10? Nie słyszę. Zmiana nr 4 w art. 10 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do art. 11? Nie słyszę. Artykuł 11 zostaje przyjęty.

Czy są uwagi do art. 12? Nie słyszę. Artykuł 12 zostaje przyjęty.

Czy są uwagi do art. 13? Nie słyszę. Artykuł 13 zostaje przyjęty.

Czy są uwagi do art. 14? Nie słyszę. Artykuł 14 zostaje przyjęty.

Czy są uwagi do art. 15? Nie słyszę. Artykuł 15 zostaje przyjęty.

Czy są uwagi do art. 16? Nie słyszę. Artykuł 16 zostaje przyjęty.

Czy są uwagi do art. 17? Nie słyszę. Artykuł 17 zostaje przyjęty.

Czy są uwagi do zmiany nr 1 w art. 18? Nie słyszę. Zmiana nr 1 w art. 18 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 2 w art. 18? Nie słyszę. Zmiana nr 2 w art. 18 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 3 w art. 18? Nie słyszę. Zmiana nr 3 w art. 18 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 4 w art. 18? Nie słyszę. Zmiana nr 4 w art. 18 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 1 w art. 19? Nie słyszę. Zmiana nr 1 w art. 19 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 2 w art. 19? Nie słyszę. Zmiana nr 2 w art. 19 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 1 w art. 20? Nie słyszę. Zmiana nr 1 w art. 20 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 2 w art. 20? Nie słyszę. Zmiana nr 2 w art. 20 zostaje przyjęta.

Czy są uwagi do art. 21? Nie słyszę. Artykuł 21 zostaje przyjęty.

Czy są uwagi do art. 22? Nie słyszę. Artykuł 22 zostaje przyjęty.

Czy są uwagi do art. 23? Nie słyszę. Artykuł 23 zostaje przyjęty.

Czy są uwagi do art. 24? Nie słyszę. Artykuł 24 zostaje przyjęty.

Czy są uwagi do art. 25? Nie słyszę. Artykuł 25 zostaje przyjęty.

Czy są uwagi do art. 26? Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Paluch:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, drobna kwestia redakcyjna w wersie drugim. Wydaje nam się, że zapomniano wstawić wyraz „w" – „o których mowa w art. 9". To jest drobna redakcja. Prosilibyśmy z uwagi na wcześniejsze uwagi, które nie miały akceptacji, o wyrażenie zgody.

Sekretarz stanu w MFiPR Grzegorz Puda:

Tak, oczywiście.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Bardzo proszę stronę rządową.

Naczelnik wydziału w Departamencie Prawnym MFiPR Karolina Demska:

Tak, zabrakło tu wyrazu „w".

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Czy ta poprawka jest przygotowana? Nie. To jest poprawka redakcyjna. Dobrze. Nie trzeba przegłosowywać. Rozumiem. To jest tylko redakcyjna. Oczywiście nie mamy uwag. Przyjmujemy art. 26 z poprawką Biura Legislacyjnego.

Artykuł 27. Czy są uwagi? Nie słyszę. Artykuł 27 zostaje przyjęty.

Artykuł 28. Czy są uwagi? Nie słyszę. Artykuł 28 zostaje przyjęty.

Artykuł 29. Czy są uwagi? Nie słyszę. Artykuł 29 zostaje przyjęty.

Artykuł 30. Czy są uwagi? Nie słyszę. Artykuł 30 zostaje przyjęty.

Artykuł 31. Czy są uwagi? Nie słyszę. Artykuł 31 zostaje przyjęty.

Artykuł 32. Zmiana nr 1. Czy są uwagi? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, odniosę się do całej jednostki redakcyjnej ujętej jako art. 32, w której wskazuje się utratę mocy przez „Długookresową strategię rozwoju kraju" oraz „Koncepcję przestrzennego zagospodarowania kraju". Taka wskazana tu konstrukcja, która na mocy ustawy uchyla, po pierwsze, uchwałę Rady Ministrów, a w drugim przypadku również dotyczy to uchwały Rady Ministrów. jest rzadko spotykana czy nawet w ogóle nie jest spotykana. Próbowałem w systemie prawa odnaleźć passus, który państwo zastosowali, i na dobrą sprawę nie znalazłem.

Dlatego chciałbym, żeby przybliżyli państwo podstawy prawne wskazania uchylenia uchwał Rady Ministrów jako podstawy wygaśnięcia tej „Koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju" w jednym przypadku, a w drugim „Długookresowej strategii rozwoju kraju". Nie widzieliśmy tu właściwych podstaw do wskazywania utraty i dlatego o *ratio legis* takiej normy, takiej konstrukcji prawnej chcielibyśmy w tej chwili zapytać stronę rządową.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Bardzo proszę, strona rządowa.

Naczelnik wydziału w Departamencie Prawnym MFiPR Karolina Demska:

Bardzo dziękuję. Taka konstrukcja została wypracowana w trakcie posiedzenia komisji prawniczej. Zostało nam to zaproponowane przez Rządowe Centrum Legislacji, z tego co pamiętam.

Chodziło o to, żeby rzeczywiście była jasność, że po uchyleniu przepisów dotyczących „Koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju" i „Długookresowej strategii rozwoju kraju" nie pozostały nam w systemie te dokumenty, które jak pan słusznie zauważył, zostały przyjęte uchwałami Rady Ministrów. Taka konstrukcja została nam zaproponowana. Zgodziliśmy się na to, żeby wyczyścić system z tych dokumentów.

Legislator Wojciech Paluch:

Pani przewodnicząca, wątpliwości pozostają, ponieważ w uzasadnieniu nie wskazali państwo mechanizmu powstania tej normy i jedynie pani naczelnik wspomniała przed chwilą, że jest to propozycja, która zrodziła się w Rządowym Centrum Legislacji na kanwie posiedzenia komisji prawniczej.

Taka technika została przez nas zakwestionowana. Ona zapewne również zostanie zakwestionowana przez Biuro Legislacyjne Senatu, dlatego też zwracamy na to uwagę. Mając na uwadze kwestie merytoryczne, które stoją również poprzez to wskazanie, to wiemy, że jest to norma bardziej informacyjna, a nie podstawa uchylenia tych uchwał.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Rozumiem. Szanowni państwo, czy są jeszcze uwagi do zmiany nr 1 w art. 32? Nie słyszę. Rozumiem, że zmiana nr 1 w art. 32 zostaje przyjęta.

Zmiana nr 2 w art. 32. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 2 w art. 32 zostaje przyjęta.

Proszę pozostać, bo będziemy głosować nad całością, panie pośle. Jesteśmy na finiszu.

Artykuł 33, zmiana nr 1. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 1 w art. 33 zostaje przyjęta.

Zmiana nr 2 w art. 33. Czy są uwagi? Nie słyszę. Zmiana nr 2 w art. 33 zostaje przyjęta.

Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania nad całością ustawy wraz z poprawką zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne.

Kto z państwa jest za przyjęciem proponowanej ustawy? (6) Jednogłośnie. Nie ma głosów wstrzymujących, nie ma głosów przeciw. Jednogłośnie przyjęliśmy proponowaną ustawę.

Bardzo serdecznie dziękuję państwu i do widzenia.

Sekretarz stanu w MFiPR Grzegorz Puda:

Jeżeli możemy, szanowni państwo, to chcielibyśmy serdecznie podziękować za przyjęcie na tym etapie. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, jest nam bardzo miło, że w takim trybie dyskusji i negocjacji udało nam się wypracować stanowisko, że bez głosu sprzeciwu udało nam się to przegłosować na posiedzeniu podkomisji. Dziękuję serdecznie jeszcze raz, w swoim imieniu i całego zespołu.

Przewodnicząca poseł Anna Kwiecień (PiS):

Również bardzo serdecznie dziękuję za takie sprawne procedowanie. Zamykam posiedzenie podkomisji.